

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 12 Listopada v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu d. 2 listopada.

Dzisiaj, w niedzielę, mieli honor być przedstawianymi NN. CC. II., w pałacu Aniczkowski, kapitan *Needham*, oficer gwardyi N. K. J. Angielskiego, kapitan *Frankland*, oficer marynarki królewsko-angielskiej, P. *Nordin*, kapitan sztabu służby szwedzkiej i sekretarz legacji N. K. J. Szwedzkiego, oraz P. *Margrabia Pareto*, sekretarz legacji N. K. J. Sardynskiego. (J.d.S.P.)

Sankt-Petersburg dnia 5 listopada.

Przez najwyższe dyplomata, najłaskawiej udarowani, znakami orderu s. *Anny 1szej klasy Cesarzową koroną ozdobionemi*, dnia 22, generał porucznik naczelnik 3ciej dywizyi grenadyerów *Nabokow* i generał-maior, *Fon-Friksen*, dowódca 1szej brygady, 1szej dywizyi osiedlonej grenadyerów, a dnia 26, generał-porucznik, *Pankratjew*, naczelnik sztabu oddzielnego korpusu kaukaskiego. (R. I.)

— Przez rozkaz dzienny pod 27 października, generał-maior *Kokoszkin*, pomocnik naczelnika sztabu osad wojskowych, zostający w orszaku J. C. M., mianowany ober-policmeystrem sanktpetersburskim, z zostawieniem w orszaku N. PANA. (G. S. P.)

— Naczelnik sztabu oddzielnego korpusu wewnętrznej straży, generał-maior *Piatkin*, mianowany Woijnym Gubernatorem w *Astrachaniu*, pod głównem naczelnictwem Generała Marszałka Polnego, Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*. (P.P.)

Wyciątek z gazety moskiewskiej, o stanie zdrowia Moskwy. Dnia 16 paździer. (Ciąg dalszy.)

Na rzecz *Piatnickiego* czasowego lazaretu weszły znowu ofiary od niżej wymienionych osób: od kupca P. *Karcewa* 200 r., i dostarczenie bez pieniędzy w razie potrzeby, dla chorych płótna, od dnia 10go października przez cały ciąg tego miesiąca; od kupca J. *Pozdniewa* 500 r., od kupca A. *Zabielina* 200 r., od kupca A. *Huriewa* 300 r., i dostarczenie, w razie potrzeby, dla chorych bez zapłaty octu i krup iaglanych; cyrulik P. *Zacharow* obiecał dostarczyć 500 piawek, i przysłać jednego albo dwóch felcerów bez żadnej zapłaty; Xiężny *Bagratiowej* poddany Gr. *Salamatina* ofiarował bulionu pudow 2 i funtow 16; kupiec M. *Wielikolepow*, oprócz uprzednio uczynionego oświadczenia opatrywać przychodzących do zdrowia w ciągu miesiąca października odzieniem i obuwem, postanowił jeszcze wydawać każdemu z nich przy wyśściu na pierwsze potrzeby po 5 r. — Korzystało inż z tego wypuszczonych w tych dniach 10 osób.

— Na korzyść czasowego *Preczyszeńskiego* lazaretu uczyniona została ofiara przez dziekana *Troickiego* na Arbacie Xiędza *Sergiusza* i Pani *E. N. Chitrowey*, 50 arszynow tkackiego płótna; przy liście do P. Senatora *Durasowa*, dotychczasone zostały od P. G. P. *Izwolskiego* 100 r. ass.; od pisarza Komisji Komissaryackiego *Dapo Dobrowolskiego* 50 r. ass.; przez Pomocnika Xięcia D. N. *Oboleńskiego* od niewiadomych 330 arszynow płótna, trzy wiadra spirytusu i głowa cukru; przez *Preczyszeńskiego* Częściowego Przystawę P. *Tużylina* od Aktora IMPERATORSKIEGO Moskiewskiego Teatru A. M. *Saburowa* 500 rubli assygnacyami.

— Do czasowego *Miaśnickiego* lazaretu otrzymano ofiary: od Radczyni Dworu A. P. *Zacharowej* 12 ręczników; od niewiadomego 25 koszul, 6 łóżek, 6 poduszek i 6 materacow; od ku-

pieckiego syna *Lebura* 100 r., od Porucznika floty *W. A. Durnowa* 300 r., od niewiadomego, który ofiarował na lazaret 1,000 rubli.

— Zostający pomocnikiem przy Senatorze *Ozierowie*, radca honorowy *Bielikow*, ofiarował 210 rubli w monecie dla *Srezeńskiego* lazaretu:

— Na pomocników do P. Senatora *Baszyłowa* ofiarowali się jeszcze: Kamer - Junkier Dworu Jego CESARSKIEJ MOŚCI W. S. *Pelczyński* i Radca Kollegialny J. T. *Hilferding*.

— P. Podpułkownik *Zahlewski* z oszczędności przy Najwyżey potwierdzonym iemu batalionie przeznaczył na kołdry i prześcieradła dla chorych sukna fabrycznego 50 arszynow; w tey liczbie połowa ciemno-zielonego i także ilość szaraczkowego, oraz podszewki 200 arszynow. Także zalecił on z pozostałej od remonty summy kupić 10 sznyprow do puszczenia krwi i rozstać się do dowódców powiatowych inwalidnych komend.

— Wolno praktykujący w Moskwie Dentysta M. *Ulitin* oświadczył przed Kantorem Medycznym gorliwą chęć, aby był użytym w terażniejszych okolicznościach do usługi publicznej, i na korzyść czasowych lazaretow ofiarował 20 r. ass.

— Kupiec 1szej gildy, T. S. syn *Pirohow*, powodowany gorliwością dla dobra cierpiących złożył u Senatora *Ozierowa* 1,000 r. ass., prosząc, aby 500 rubli użyte były dla pozostałych nieszczęśliwych żon i sierot po umarłych z cholery, a drugie 500 rubli, aby rozdzielone były między wychodzących z lazaretu *Srezeńskiego*, niemających sposobu do utrzymania się; tenże P. *Pirohow* oświadczył, że chce sprawować obowiązek pomocnika w *Srezeńskiej* części.

— Kamer-junkier Xiążę *Galicyn* okazał chęć być pomocnikiem P. Naczelniczacego w *Arbackiej* części. Do ich liczby przybył także na miejsce u byłego Sztaba-Lekarza *Kitaiewa*, P. *Chodkiewicz*.

— Ofiarowano na korzyść lazaretów i chorych: od niewiadomego przez Xięcia *Galicyna* 540 r. ass.; przez P. *Chodkiewicza* 20 r., od rzeczywistego radcy stanu J. N. *Repiewa* 105 r. ass., od Sztaba-Kapitana gwardyi A. M. *Zitowa* 20 rubli, od Moskiewskiego Cechowego J. *Kuzmina* 500 piawek, od kupca *Żytkina* 133 arsz. płótna.

— Moskiewscy kupcy 2giej gildy P. *Dawydow* i J. *Romanow* oddali bez zapłaty własne domy w celu urządzenia w nich czasowego lazaretu dla zgromadzenia Starowierców *Preobrażeńskiego* szpitalu. Jest inż tam urządzonych kosztem tego zgromadzenia 30 łóżek, w późniejszym zaś czasie, jeżeli tego potrzeba wymagać będzie, może być powiększony do 100 łóżek.

— Obywatele *Pokrowskiej* części, na wezwanie pomocnika, radcy honorowego *Andrieiewa*, zrobili między sobą dobrowolną składkę na urządzenie czasowego lazaretu w tey części. Dotąd zostało zebranych i złożonych u Senatora *Tuczkowa* przez wspomnionego *Andrieiewa* 300 r. ass.

— W. M. *Hłazow* oświadczył chęć opatrywania wychodzących tak mężczyzn, iako i kobiet, z *Preśnińskiego* czasowego lazaretu, odzieniem podług uczynionego zalecenia, i złożył 100 rubli dla rozdania podług uwagi Senatora Xięcia *Urusowa* posługującym w lazarecie, aby tym sposobem zachęcić ich do gorliwego spełniania włożonych na nich obowiązkow. Niewiadoma w tymże samym celu ofiarowała 25 rubli. Niewiadoma koszulę, serwetę, dwa ręczniki, motek nici i 10 rubli. Radca honorowy J. T. *Kłokow* 100 rubli.

— Własnym kosztem uczący się studenci Medyko-Chirurgicznej Akademii P. Sokolow, L. Kandidow i Moskiewskiego Uniwersytetu N. Kope, powodowani miłośnością ludzkości, ofiarowali swoje usługi dla powszechnego użytku. Z nich iszy i 3ci przeznaczeni zostali do mieskiego czasowego lazaretu, a 2gi zostaje przy mieskim częściowym dla udzielenia pierwszego ratunku cierpiącym.

— PP. Doktorowie Medycyny: *Woskreszeński* i *Szklarewicz*, oprócz włożonego na nich obowiązku w Miejskiej części leczenia chorych na Cholera po domach, i dozierania, oraz dawania pomocy chorym mającym się odesłać do czasowych lazaretow, oświadczyli gorącą chęć zostawiania w obowiązku konsultantow przy P. Inspektorze *D. Janiechenie* w mieskim lazarecie, który odwiedza każdy z nich dwa razy w przeciągu doby.

— Na rzecz ubogich i chorych w Suszczewskiej części zostały następnie uczynione ofiary: rzeczowista Radezyni tajna *Szepelewa* na rzecz urządzającego we wsi Butyrskiej magazynu 2,000 r. ass., kollegialny sekretarz N. J. *Draszusow* 100 r. ass., kupiec Moskiewski J. J. *Chlipow* 250 r. w monecie; Xiądz cerkwi ś. *Nikołaja* będący w Nowey Slobodzie z niewiadomym 40 rubli w monecie i 38 arszynow płótna. Niewiadoma 27 r. w monecie.

— Niewiadomy przyjaciel cierpiący ludzkości, ofiarował 100 r. w monecie kurs mający, i oświadczył życzenie swoje, ażeby z nich wydawano na pierwsze potrzeby po 2 ruble każdemu wychodzącemu po wyzdrowieniu z Nowińskiego lazaretu. Moskiewski 3ciy gildy kupiec S. D. *Hubarew* ofiarował rozmaitych potrzebnych do lazaretu rzeczy na sumę 150 rubli. Przydworny *Tafeldeker* W. *Kulikow* ofiarował koszt trzy tuziny. Nowińskiej części akuszerka E. *Cwietkowa*, powodowana ludzkością, ofiarowała swoje usługi dla żeńskiego wydziału Nowińskiego czasowego lazaretu. (d. c. n.)

KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDOW. Haga d. 26 października.

Garnizon dendersmondzki, z 1200 ludzi złożony, po zaszczytnej dla siebie kapitulacji, przybył do *Flessyngi*; garnizon *Gandawy*, z 800 ludzi, wyruszył przez *Antwerpią* i *Bredę* do *Amersfort*.

— Przez rozkaz jenerała *Chassé*, porty antwerpskie zostały zamknięte, oprócz tych, które są po drodze do *Hollandyi*. Gdy konsulowie zagraniczni oświadczyli się mu ze swoją obawą, iżby woyska nie ustąpiły z miasta do cytadelli; jenerał im odpowiedział, iż miasto i cytadella będą, dopóki tylko można, broniłemi wyłącznie przez woyska hollenderskie. Komunikacja z *Gandawą*, *Bruksellą*, *Lowanium*, *Lierrą* została przerwana i jest bronią. Oddzielenie woysk hollenderskich od belgickich zaczęło się dnia 20.

— Pierwsza izba Stanów Jeneralnych, dnia 24, zawiązała się dla prowincyy północnych, i w tej okoliczności użyła języka hollenderskiego, znośząc ostatnie postanowienie, które przepisywało używać obudwu języków.

— Korwela królewska *Nehalleania*, dnia 21, weszła do przystani *Flessyngi*; przywiozła z *Jawy* jenerała *Kock*, który, dnia 23, przybył do *Hagi*.

— Korpus z 1800 ludzi gwardyy gminnych jest przygotowany w *Antwerpii* ruszyć w drogę, za pierwszym rozkazem; zajmują się urządzeniem drugiego korpusu.

— Dnia 30 października. —

Gazeta *Staats Courant* zawiera następujący artykuł: „Dnia 25, o godzinie 11 wnoocy, w ogrodzie wiązłat, usłyszano wystrzał z broni ręcznej. Gwardya zamku zwiędziła ogrod i postrzegła kilka osób burzliwych, do których dała ognia. Po drugim śledzeniu, fakcyoniści byli zasadzeni w ogrodzie, lecz nie odkryto.

— Taż gazeta uwiadomiła, że P. *Thorn*, mianowany przez rząd *Brukselski* Gubernatorem luxemburskim, dnia 19, przybył do *Arlon*, gdzie ma mieć tymczasowię swoją rezydencyą.

— Wydział centralny drugoy izby Stanów

Jeneralnych przyjął poselstwo do Króla, dnia 25, a pierwsza izba dnia 26; ma ono być Królowi złożonem dnia 27, przez kommissyą obu izb.

— Minister skarbu, dnia 25, obwieścił, iż postanowienie królewskie z dnia 10, względem otworzenia pożyczki 20 milionów, zostało cofniem. (Podług wiadomości z *Rotterdamu*, pod datą 30 paździer., bank angielski ma dostarczyć te 20 milionów.)

— Minister woyny ogłosił następujące postanowienie:

„Rzecz zasługująca na uwagę, iż wezwanie królewskie zostało, w powszechności, dobrze przyjętem, i że obywatele miescy, którzy się wszędzie zbrajalią, okazali sposob postępowania nayroztropniejszy i nayrozważniejszy. Chociaż odeszła królewska, pod datą 5 tego miesiąca, którego nie wymienia, pod tym względem, powszechnie atoli zastosowano się do 213 artykułu konstytucyi. We wszystkich twierdzeniach, korpusy gwardyi mieskiej, które podczas woyny są używane do obrony przeciw wtargnieniu nieprzyaciela, zostały wzmocnione mnogiem i ochotnikami, którzy zastępują kolumny ruchome, i wpiierają w nich służbie około utrzymania porządku i spokojności. Formuje się tym sposobem siła zbroyna *Landsturm*, na obronę oyczyny. Ze wszech stron korpusy ochotników ruszają w drogę, celem udania się do głównego korpusu armii. Można między nimi liczyć takie milicje, którzy, lubo przez prawo są wezwanemi, niemniej przecięż dają tyle dowodów dobrej ochoty, wierności swojemu obowiązkowi, iż mają także prawo do wdzięczności oyczyny.” (J.d.S.P.)

Luxemburg dnia 16 października.

Donoszą z *Dulange*, iż mieszkańcy tego miasta powstali przeciw Zwierzchnościom gminnym, i poborców podatków zmusili wydać sobie kasę publiczną. Poborca w *Mamers* groźbami został przymuszonym iż samo uczynić. Dystrykta: *Bastogne*, *Marche* i *Diekirch* przeszły pod zarząd kommissarzy, mianowanych przez rząd tymczasowy. (J.d.S.P.)

Bruksella dnia 23 października.

Rapporta o działaniach armii zawierają, co następuje: oddziały ochotnicze tego miasta, dnia 21, wnoocy, przybyły do *Mechlinu*; kilka z nich, które, dnia 22, powróciły z *Brukselli*, przyniosły szczegółową wiadomość, osobliwie względem pozycyi woysk hollenderskich i naszych. Miasto *Mechlin*, zajęte przez liczny korpus ochotników, zostaje w zupełnym stanie obrony. Zostały dobrze urządzone komunikacje między tém miastem a *Lierrą*, gdzie się znajduje korpus P. *Niellon*, wzmocniony wielką liczbą ochotników z *Tirlemont* i różnych wsi. Miasteczko *Duffel*, między *Mechlinem* a *Lierrą* jest zajęte przez nasze woyska, dla strzeżenia komunikacyi. Zrana, dnia 22, ochotnicy mechlińscy przerzegli się na drogę antwerpską; zajęli miasteczko *Waelhem*, opuszczone przez Hollendrów, którzy, ustępując za rzeki dwie *Nethes*, most na nich zrzucili. Cały brzeg lewy dwóch *Nethes* jest zajęty przez nasze woyska; korpus hollenderski, który przeciw nim jest wystawiony, składa się z 1200 do 1500 ludzi, pod rozkazami Xiążęcia Sasko-Weymarskiego. Nasze siły, skierowane ku *Lierre* i *Waelhem*, nie przestają otrzymywać znacznych posiłków z *Brukselli*, *Lowanium* i *Tirlemontu*.

— Zda się, iż wicehrabia *Culhat* został także uwięziony z *Don Juan de Halen*, i oskarżony o zdradę. P. van *Halen* znajduje się w cytadelli w *Mons*, gdzie już odpowiadał na wiele zapytań. Z *Mons* przybyła do *Brukselli* deputacya, żądając upoważnienia na przyprowadzenie go pod konwoiem do tego miasta; iednakże rząd tymczasowy wolał, iżby proces tego odbywał się w *Mons*. Utrzymują, iż znaleziono przy nim ważne papiery.

— Okropne łupieztwa i zabójstwa bez liczby są popełniane w *Hainaut*. Gubernator prosił u rządu tymczasowego upoważnienia na wyznaczenie kommissyy woyskowych i ogłoszenie

twierdz w stanie oblężenia. Dnia 22, korpus ochotników udał się w drogę do tej prowincyi, dla przywrócenia tam porządku.

— Rząd tymczasowy postanowił otworzyć dobrowolną pożyczkę 5 milionów złotych hollenderskich, na 6 od sta; obligacye będą przyjmowane przy opłacie podatków prostych, w 1831 i 1832. Przyrzeczono zarobek $\frac{1}{2}$ od sta bankierom i agentom, którzy zechcą zająć się tą rzeczą.

— Donoszą z Mons: „Dnia 20, około południa, węglarze, którzy przyszli z wielu gmin Borinage, w liczbie od 5 do 600, napadli na zakład P. Degorges, w Hornu (2 mile od Mons), i pomimo oporu robotników miejscowych, zdołali tam wejść. Wszystkie maszyny zostały zdruzgotane; wielki warsztat, jedyny może w Europie, zniszczono. Potem zrabowali mieszkanie P. Degorges. Poiazdy jego, jego odzienia i srebro są rozrzucone po wielkiej drodze. Szkoda wynosi około miliona. Podobno liczne zaszły, po południu zobowiązania między robotnikami P. Degorges a rabusiami. Goniec z Valenciennes doniósł, iż droga jest zawalona trupami.

— Dnia 28 października.

W mieście naszym uwięziono wiele osób, podeyrzanych o poduszczenie spóółstwa do rabunku.

— W jednej z ostatnich bitew, stoczonych pod murami Antwerpii, Hrabia Fryderyk Merode został raniony w udo. Dnia 25, uciąć musiano nogę prawą, podczas którejto operacyi okazał nader wielką odwagę. Został on przeniesiony do Mechlinu.

— Dnia 25, zaszła bardzo żwawa utarczka między ochotnikami belgicko-paryzkimi a Hollendrami; straciliśmy 7miu ludzi; 21 walecznych naszych zostało ranionych. Adjutant generała Melinet, Eockhout dostał w bok kulą, i umarł w kilka godzin. (J.d.S.P.)

Dordrecht 27 października.

J. K. W. Xiążę Oranii, dnia 26 zrana, opuścił Antwerpię, w zamiarze udania się przez Wilhelmsdorf do Bredy. Dzisiaj, J. K. W. jeszcze się znajdował w pierwszym z tych miast. J. C. W. Xiążę Oranii; przybyła tu dzisiaj o w-pół-droziecicy z południa, z Ich K. W.W., dwóma swymi synami starszymi i ze swoim orszakami; J. C. W. wyjechała natychmiast do Wilhelmsdorf. (J.d.S.P.)

Amszterdam d. 30 października.

Jedna z gazet naszych zapewnia, że duchowieństwo katolickie Brabancyi południowej dokłada wszelkich usiłowań do utrzymania dobrego ducha między swoimi parafianami. (J.d.S.P.)

Maestricht dnia 24 października.

Jenerał Dibbets, przedsiębierze dzielne środki do zabezpieczenia miasta; z Hollandyi oczekują 3000 ludzi, dla wzmocnienia garnizonu, który liczy już 8,000. (J.d.S.P.)

Gandawa dnia 26 października.

Dowiadujemy się, że Hollendrzy uciekli się do dawnego swego sposobu obrony, rozrywając tamy, w celu zalania kraiu. Jenerał Chassé, Dowódca cytadelli antwerskiej, wezwał mieszkańców Flandryi Zeelandzkiej do zabezpieczenia ich bydła i ich własności; już dzisiaj rano, wiele gmin naszej prowincyi zostało zalanych. Wielki gościulec rząd do Antwerpii, został we trzech różnych miejscach przerwany. (J.d.S.P.)

Mons d. 23 października.

Niczego nie mówiąc z uprzedzenia o don Juanie van Halen, nie można nieuczynić uwagi, iż od czasu jego uwięzienia, wielkie bezprawia, które trapiły naszą prowincyę, prawie zupełnie ustały. Ten czyn dzielny winniśmy patriotyzmowi roztropnemu i czuności P. Beaupré, zamienitego artysty. Zachęcany radą kilku obywateli gorliwych, członków gwardyi mieskiej, podobnie jak i on, a którzy dawali baczność na wszystkie postępy tego jenerała, przez nich podeyrzane, udał się

do jego mieszkania, d. 21 października, 6 godzinie 7 zrana, postawił we drzwiach straż, i sam wszedł do niego, gdzie znalazł go rozmawiającego ze swoim adjutantem; na uczynione przezeń oświadczenie, iż go aresztuje w imieniu narodu i bezpieczeństwa publicznego, van Halen odpowiedział: iż dopuścił się on postępku, którego będzie żałował, że oraz każe go rano rozstrzelać. Potym; postąpił kilka kroków; P. Beaupré, bojąc się, iżby to nie było w celu schwycenia pistoletow, dał mu poznać, ażeby szedł zaraz, a przytém zawołał podofficera gwardyi, który mu towarzyszył wespół z 4 ludźmi pikiety. Podeyrzani zostali natychmiast zaprowadzonymi do Ratusza, a ztamtąd przeniesieni do więzienia, gdzie się teraz znajdują. (J.d.S.P.)

Antwerpia d. 28 października.

Dnia 27, o godzinie 8 zrana, powstańcy weszli do tego miasta, przez bramę zwaną Rouge; była ona broniona przez 1000 przeszło ludzi wojsk hollenderskich. Prędko, niżej w godzinie, całe miasto dostało się w moc powstańców; lecz cytadella jest w ręku Hollendrów. Zapewniają, że Potter, na czele gromad belgickich, składających się z 1200 mieszkańców Lowanium i 4000 Brukselczyków, wszedł do miasta. Mówią, iż rozpoczęto z cytadelą układy; nie podobna atoli do prawdy, iżby jenerał Chassé, zgodził się na poddanie. Dnia wczorayszego, miasto było bombardowane, w ciągu 7miu godzin, przez statki wojenne Hollendrów, i wojska, które weszły do cytadelli; wiele domow zostało spalonych, między innemi, gmach składowy, w którym się znajdowały znaczne summy. (J.d.S.P.)

NIEMCY.

Hamburg dnia 3 listopada.

Wczora wieczorem, otrzymaliśmy z Amszterdamu wiadomości pod datą 31 października, które nam donoszą, iż wojska hollenderskie znowu weszły do Antwerpii; że została tam wywieszoną chorągiew biała, i że Jenerał Chassé, nałożył na to miasto kontrybucyę półszóstą miliona złotych hollenderskich, dla wynagrodzenia strat, uczynionych przez spalenie zbroiowni. Prawie wszyscy Brukselczycy i mieszkańcy Lowanium, którzy weszli do Antwerpii, musieli opuścić to miasto. (J.d.S.P.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 22 października.

Hrabia Lebzelter, mianowany teraz ministrem przy dworze neapolitańskim, dnia 16 tego miesiąca wyjechał do miejsca swojego przeznaczenia. (J.d.S.P.)

Tryest d. 16 października.

Listy z Alexandryi, pod datą 10 września; donoszą, iż tam z bardzo wielką prędkością, wysłano okrętami wyprawę od 8 do 10 tysięcy ludzi, do Kandyi, iżby pod zupełne panowanie tureckie przywrócić tę wyspę, której Ali-Basza został mianowany Seraskierem, po zupełnem ułatwieniu jego sporów z Portą Ottomańską. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

London dnia 24 października.

Do Guildhall zanesiono zażalenia przeciw bardzo szybkiemu biegowi statków parowych na Tamizie, które przez to są przyczyną częstych przypadków. Lord-Major i Aldermani wyznaczyli komisyyę, dla naradzenia się względem tej rzeczy.

— Pożyczka hollenderska 20 milionów została zupełnie uskutecznią, 95 od sta; przyjęli ją na siebie kapitaliści i bank.

— Powiadają, że P. Dennison będzie wezwanym jako kandydat z Liverpool.

— Skutkiem zaburzeń w Niderlandach, fabryki mansterskie, pozbawione swojego głównego odbytu, bardzo wiele cierpią; do czego jeszcze trzeba przydać niepomyślną taryfę Stanów-Zjednoczonych Ameryki północney.

— Gazeta Morning-Chronicle ogłasza o nau-

niecni się Sir G. Murray z departamentu osad, i oddaje sprawiedliwość jego czynności, w ciągu jego administracji.

— Były zgromadzenia w wielu parafiach londyńskich, które postanowiły prosić zniesienia nowej policyi, osobliwie z przyczyny wielkich kosztów, które ona prowadzi za sobą, a które nie są proporcjonalne do usług, przez nią czynionych. Przeciwnie zaś, inne zgromadzenia oświadczyły się za utrzymaniem tej policyi.

— Podług wiadomości z *Kartageny*, pod datą 9 sierpnia, odkryto, dnia 29 lipca, spisek na życie *Boliwara*; spiskowi zostali uwięzieni. Armia kolumbijska przywdziała na ośm dni żałobę, z okoliczności zamordowania generała *Sacre*. Generał *Flores*, dnia 31 maja, wydał w *Quito* odezwę, zawiadamiającą o oddzieleniu prowincyi południowych, jako kraju niezależnego od reszty Kolumbii, którego *Flores* jest Gubernatorem. *Guayaquil*, *Cuenca*, *San Francisco de Quito*, i wiele innych prowincyi, oświadczyły się za tém oddzieleniem. Departamentami, mającemi składać ten kraj nowy są: *Enador*, *Guayaquil* i *Assuay*. Dnia 22 czerwca, rząd Bogocki uczynił generałowi *Flores* przełożenia, w nadziei odprowadzenia go od postępu, tak nieprzyjawnego dobru Kolumbii.

— Król zupełnie wyzdrowiał z podagry, i powiada, że dnia 25, wróci do *Londynu*, izby, dnia 27, przyjmować na pokojach. Jedna gazeta porankowa zapewnia, że przyszłej wiosny, Król zwiedzi nie tylko Szkocją, lecz nawet swoje posiadłości na lądzie; jeszcze atoli niewiadomo, czy będzie mu towarzyszyła Królowa.

— Czytamy w *Obserwatorze Edyńskim*, iż wiadomość o zamiarze przebywania *Karola X* w *Holyrood*, była w tém mieście przyjętą w sposób nader życzliwy, że oraz on i jego familia, powinna się spodziewać największej gościnności.

— *Gazeta Kuryer* ogłosiła odezwę Xiążęcia Northumberlandzkiego, Lorda-Namiestnika i generalnego gubernatora Irlandyi, pod datą 18 października, w *Dublinie*, przez którą zawiadamia o swoim postanowieniu zniesienia Towarzystwa przeciw jedności (anti-unii), które się zawiązało w *Dublinie*, jako niebezpiecznego publicznej niespokojności, a szeryffom, merom, sędziom-pokoju i innym urzędnikom rozkazuje surowie postępować przeciw temu stowarzyszeniu, z całą praw surowością.

— Zjawiają się zaburzenia w *Carlisle*; wysłano tam woyska z *Leith*.

— Teraźniejszy mówca izby niższej, *P. Manners Sutton*, żąda, powiada, utrzymać się przy swoich obowiązkach; podobna jednakże do prawdy, że Kanclerz skarbowy osiągnie to miejsce.

— Dzienniki kalkuckie, pod datą 10 czerwca zawierają bardzo ważną wiadomość, iż wybuchnęły nieprzyjacielskie działania między kraiovcami a Anglikami, na granicy prowincyi *Assam*.

— Nie dawno zasła była kwestya, z powodu niechęci woysk w *Indjach*, wynikłej z umniejszenia żołdu; kompania uczyniła im wynagrodzenie.

— Nowa nasza osada nad rzeką *Ebedzią*; iuż ma swoje pieniądze papierowe, rozmaitej wartości.

— Od niejakiego czasu, w części wschodniej Kentu wydarzały się częste pożary, których liczba, na nieszczęście, w dniach ostatnich, bardzo się powiększyła, pomimo środków, przez rząd przedsięwziętych. Kompanie assekuracyjne, pomimo tego niebezpieczeństwa, nie przestają assekurować domów, utrzymując, iż byłoby rzeczą niesprawiedliwą odmawiać mieszkańcom swojej pomocy.

— Okręt królewski *Beagle*, kapitan *Fitzroy*, ukończyli zdjęcie planu brzegów Ziemi-ognistej (*Terre-de-Feu*) od wschodniego wejścia cieśniny *Magiellańskiej* do przylądku *Horn*. Przez siedm miesięcy i dziesięć dni, ekwipaż nie spo-

tykał żadnego innego okrętu, i musiał udawać się na łowy, dla dostarczenia sobie żywności. Zrobiono różne obserwacye, a na przylądku *Horn* zebrano wiele przedmiotów historyi naturalnej.

— W stolicy tej rozeszła się pogłoska, iż ministrowie postanowili przełożyć parlamentowi znaczne zmniejszenia w wydatkach publicznych; mówią, iż mają one wynosić około 5 milionów funt. szt., na rok; lista cywilna zostałaby zmniejszoną od 450 do 500 tysięcy fun. szt.

— Powiada, iż około 770 osób będzie się znajdowało na uczcie Lorda-majora.

— Dnia 29 —

Papiery publiczne: konsolidy 84½; rossyjskie, 96; greckie 29; hiszpańskie, 22½; portugalskie, 56; brazylijskie, 61½; kolumbijskie, 18½; meksykańskie, 36½.

— Izba parów została dla cudzoziemców otworzoną dnia 26, o 1szej godzinie, z południa. Kommissarze królewscy, Lord-kanclerz, Xiążę *Buckingham*, Hrabiowie: *Bathurst* i *Roslyn*, przybyli o godzinie 2giej. Gdy zaproszoną członków izby niższej do izby parów, weszło ich około sta. Na uczynioną im przez Lorda-Kanclerza propozycją względem obrania mówcy, deputowani oddalili się. W izbie niższej, Xiążę *Buckingham*, w nowej swej godności Wielkiego Mistrza Dworu, wykonał przysięgę w obliczu znacznej liczby deputowanych. Potym przystąpiono do obioru mówcy. Sir *E. East* podał *P. Manners Sutton*; podanie jego było popartem przez *P. Calvert*. Izba obrała *P. Manners Sutton*, który iey podziękował za ten dowód zaufania. Sir *R. Peel* oświadczył wielkie swoje zadowolenie z tego obioru.

— Do liczby 658 członków parlamentu, 142 zostało nowo obranych, to jest: 96 z Anglii, 3 z Xiąstwa Wallii, 8 ze Szkocyi i 35 z Irlandyi; 264 członków są pokrewieństwa węzłem połączeni z różnymi parami; 63 ma płace lub pensye; 187 są właścicielami; 88 officerami w woysku, 24 officerami flotty; 7 officerami milicyi; 62 praworadcami; 82 negocyantami, i 36 bankierami.

— Powiada, że ministrowie, postanowili powściągnąć taką teraz manią do dróg z koleją żelazną, z obawy, iżby nie stało się ono tak niebezpiecznym, jak mania kompanii w roku 1825; na następnym posiedzeniu dozwolą wyiść tylko trzem billom na urządzenie dróg wspomnianych.

— Wiadomość o wyjeździe kapitana *Fitzgeralda* do Archipelagu wschodniego jest fałszywą.

— *P. O'Connel*, powodowany skrupulatnością sumnienia, nie przyjął kartelu, przekładanego mu przez *P. Hardinge*; zdaie się, iż wpływ jego w Irlandyi ma się ku schyłkowi. (*J.d.S.P.*)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 14 paździer.

Tytuł Xiążęcia *Glanzano*, który przez Króla został nadany Hrabieciu *St. Priest*, zamieniony jest na tytuł Xiążęcia *Almagan*. Należące doń komandorstwo leży w *Arragonii* i przynosi dosyć znaczny dochód.

— Dnia 4 tego miesiąca, Marszałek *Bourmont* wsiadł na bryg austriacki *Amatissimo*, w percie *Malaga*; nazajutrz, wysiadł na ląd z dwóma swymi synami, dla oddania odwiedzin Gubernatorowi. Bryg, wziąwszy wody i żywności, dnia 6 odplynął z Marszałkiem ku zachodowi, i otrzymano wiadomość, że iuż przebył cieśninę.

— Gdy w *Serantia de Honda*, pokazało się wielu gieryllasów, którzy zagrozili wspólnym działaniem; alkad wezwał na pomoc ochotników królewskich z kantonu, uderzył na jedną gromadę tych gieryllasów, i wielu uwięził. Duch panujący w *Kadyzie*, nabawia ministrów bardzo wielką niespokojnością. W okolicach tego miasta częste kłótnie zachodzą między konstytucjonistami a ochotnikami królewskimi. (*J.d.S.P.*)

DODATEK